

Świąteczno – noworoczne spotkania seniorów w Gminie Linia.

W mroźne grudniowe dni 16 i 17 grudnia odbyły się tradycyjne spotkania seniorów. Pierwsze ze spotkań odbyło się w gościnnych progach Zespołu Szkół w Strzeczcu. Spotkania zorganizował GOPS z Ewą Koszałką na czele. Mimo chłodu na dworze dotarło prawie 100 osób. Przybyli seniorzy w skupieniu wysłuchali pięknego programu słowno – muzycznego przygotowanego przez uczniów szkoły w Strzeczcu, pod opieką nauczycieli Ewy Roman i Krzysztofa Chyły.

Następnie życzenia seniorom złożyły władze gminy w osobach Z-cy Wójta Bogusławy Engelbrecht i Przewodniczącego Rady Gminy Stanisława Bigusa. Kolejnym punktem było błogosławienie opłatka i wspólna modlitwa, którą poprowadził ks. Proboszcz Andrzej Kmiecik. Następnie był czas na wspólne kolędowanie, które prowadzili Krzysztof Chyła i Jan Trofimowicz.

Po wspólnym kolędowaniu przyszedł czas na wspólną zabawę wszak okres adwentowy to czas radosnego oczekiwania na przyjście Mesjasza. Rozpoczęło się zatem wspólne śpiewanie piosenek ludowych i biesiadnych. Prowadzący imprezę panowie Krzysztof i Jan rozbawili przybyłych na tyle, że seniorzy ruszyli w tango i tańczyli jak za dawnych lat. W konkursie na najsprawniejszego dzidka – konkurs rzutowy wygrał – Jerzy Lewiński ze Strzeczca, przed Zygmuntem Labudą z Miłoszewa i Beniaminem Dampc ze Strzeczca. Wśród kobiet zwyciężyła Gertruda Labuda z Miłoszewa przed Jadwigą Paczowską z Miłoszewa oraz Ireną Szmudą ze Strzeczca.

Babcie i Dziadkowie mieli za zadanie przypomnieć sobie ileż to mają wnuków i prawnuków i przyznać trzeba że znaczna większość wiedziała jednak nie wszyscy wszak mówią że tego mrowia jest już zbyt wiele☺

Wśród pań zwyciężyła Irena Szmuda babcia 30 wnuków i 2 prawnucząt. Kolejne miejsca zajęły Monika Rzeppa z Pobłocia oraz Teresa Cyman ze Smażyna – obie mają po 25 wnucząt i prawnucząt. Wśród dziadków najwięcej potomków bo aż 22 dochował się Beniamin Dampc ze Strzeczca, „wyprzedził” on Stanisława Miotk oraz Władysława Mielewczyka z Miłoszewa. Pani Irena i Pan Beniamin otrzymali korony królewskie za największą ilość wnuków. Seniorzy świetnie bawili się przy melodiach sprzed lat i często zapominali o tym, że na co dzień mocno chorują...

Następnego dnia podobne spotkanie odbyło się w Gminnym Domu Kultury. Scenariusz wyglądał podobnie, dla seniorów wystąpiła młodzież z Zespołu Szkół w Strzeczcu. Szczere życzenia przybyłym złożyli władze gminy Wójt Łukasz Jabłoński oraz Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Bigus. Następnie przyszedł czas na wspólną modlitwę i błogosławieństwo opłatka którego dokonał ks. proboszcz Wojciech Senger. Był czas na wspólne kolędowanie i na wspólną zabawę. Wodzirejem podobnie jak w Strzeczcu był dyr. GDK a do zabawy przygrywał Krzysztof Chyła. Długo nie trzeba było zapraszać seniorów – część ruszyła do wspólnej zabawy. W konkursie rzutowym wśród pań zwyciężyła Anna Bronk z Lini przed Władysławą Mieleczyk z Niepoczołowic i Urszulą Kwiciszewską z Lini. W gronie panów najcelniej rzucali: Leon Engelbrecht z Lini oraz Kazimierz Stencel z Lini i Jan Walkusz z Zakrzewa. Najwięcej wnuków i prawnuków aż 43 mają państwo Bronisława i Bronisław Dawidowscy z Zakrzewa, którzy niedawno obchodzili 60-lecie małżeństwa. Na ich głowach spoczęły piękne korony królowej i króla balu. Wśród zebranych liczne grono wnuków mają także: 95-letnia Cecylia Kreft z Zakrzewa – 36 wnuków i prawnuków, oraz Aniela szczypior i Urszula Szur - mają po 35

młodych potomków. Wśród panów liczego grona potomków dochował się 92 –letni Juliusz Okrój z Osieka – 28 wnuków i 12 prawnuków oraz Kazimierz Stencel odpowiednio 25 wnuków i 15 prawnuków. Dla najstarszych i „najbogatszych w wnuki” wszyscy zaśpiewali gromkie sto lat, a na ich głowach spoczęły czapki mikołajów – dobrych duchów. Przy melodiach sprzed lat nawet najstarsi bawili się świetnie.

Wszyscy uczestnicy obu spotkań raczyli się słodkościami i jadłem przygotowanym przez pracowników GOPS oraz otrzymali paczki przygotowane przez organizatorów.